



MONITOR KOREAŃSKI

KWIECIEŃ 2017

„Monitor Koreański” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Korei Południowej, ze szczególnym naciskiem na działania Korei Południowej w regionie Europy Środkowej oraz relacje międzykoreańskie. Monitor opracowała mgr Joanna Jatczak.

MONITOR KOREAŃSKI

KWIECIEŃ 2017

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

9 kwietnia: czołowi kandydaci na stanowisko prezydenta wyrażają swoją opinię na temat umieszczenia tarczy THAAD w Korei Południowej. [Moon Jae-in](#), kandydat Partii Demokratycznej, uważa, że ostateczna decyzja w sprawie rozmieszczenia tarczy powinna być pozostawiona przyszłej administracji. Innego zdania jest główny rywal Moona w wyścigu o stanowisko prezydenta, [Ahn Cheol-soo](#), kandydat Partii Ludowej. Według niego należy uszanować umowę zawartą ze Stanami Zjednoczonymi bez względu na to kto wygra. Opinia Ahna względem tarczy uległa zmianie, gdyż początkowo kandydat Partii Ludowej sprzeciwiał się umieszczeniu jej na terenie Korei Południowej. Moon Jae-in skrytykował swojego rywala za zmianę stanowiska, oskarżając go o próbę przypodobania się konserwatywnej części sceny politycznej. Moon zgadza się, że Stany Zjednoczone powinny pozostać najważniejszym sojusznikiem Korei Południowej, ale chciałby wzmocnić także relacje z Japonią, Chinami, a także Rosją.

9 kwietnia: Moon Jae-in traci poparcie. Według sondażu przeprowadzonego dla jednej z największych południowokoreańskich sieci telewizyjnych KBS Moon Jae-in traci 4% poparcia względem kandydata Partii Ludowej Ahn Cheol-soo. Na czele sondażu znajduje się właśnie Ahn z 36,8% poparciem. Pozostali kandydaci, poza Moonem, nie przekraczają progu 10% poparcia. W chwili obecnej wydaje się, że majowe

GORĄCY KONFLIKT NA PÓŁWYSPIE KOREAŃSKIM

Napięcie pomiędzy Koreą Północną a Stanami Zjednoczonymi nasiliło się do tego stopnia, że perspektywa wybuchu konfliktu zbrojnego staje się obecnie coraz bardziej możliwa.

Natomiast scena polityczna Korei Południowej przygotowuje się pełną parą do majowych wyborów prezydenckich.

wybory prezydenckie rozegrają się pomiędzy tymi dwoma kandydatami. Moon Jae-in odczuwa spadek poparcia ze względu na skandal wokół zatrudnienia jego syna w państwowej placówce, gdy Moon pracował w biurze prezydenckim w Błękitnym Domu w 2006 roku. Po skandalu z udziałem Choi Soon-sil i byłej prezydent Park Geun-hye jakiegokolwiek podejrzenia o nepotyzm i korupcje są bardzo negatywnie odbierane przez społeczeństwo.

10 kwietnia: spotkanie ze stroną japońską w sprawie kontrowersyjnego pomnika upamiętniającego kobiety-pocieszycielki. Japoński ambasador Nagamine Yasumasa spotkał się z przedstawicielem południowokoreańskiego ministerstwa spraw zagranicznych Lim Sung-namem. Spotkanie odbyło się po powrocie ambasadora z Japonii, gdzie przebywał od trzech miesięcy. Choć oficjalnie Nagamine ogłosił reporterom, że spotkanie dotyczyło Korei Północnej i rozwoju dwustronnej wymiany informacji wojskowych, pojawiają się spekulacje, że temat pomników kobiet-pocieszycielek musiał być poruszony. To z tego powodu w styczniu japoński dyplomata opuścił Republikę Korei.

11 kwietnia: UNICEF ponownie otwiera swoje biuro w Seulu. Na ceremonii otwarcia obecny był wiceminister spraw zagranicznych Ahn Chong-ghee oraz zastępca dyrektora wykonawczego UNICEF Omar Abdi. Ta organizacja humanitarna zamknęła swoje biuro w Seulu w roku 1993, po 30 latach działania na rzecz dzieci, które ucierpiały w wyniku wojny koreańskiej (1950-53). Tym razem otwarcie ma na celu wzmocnienie współpracy Republiki Korei z organizacją na rzecz dzieci na całym świecie. Zdaniem ministra nowa współpraca z UNICEFem symbolizuje zmianę Korei Południowej z kraju, który potrzebował pomocy, na państwo, które tej pomocy udziela.

12 kwietnia: kandydat na prezydenta Moon Jae-in obiecuje stworzenie większej ilości miejsc pracy. Moon w swoim wystąpieniu zapowiada, że w swojej polityce gospodarczej zamierza skupić się nie na firmach, ale na pracownikach. Postuluje on stworzenie ponad 800 tysięcy stanowisk w samym tylko sektorze publicznym. Zwiększenie zarobków wśród obywateli ma przyczynić się do odbudowy gospodarki i wzrostu konsumpcjonizmu. Moon zapowiada także wsparcie rządu w takich sektorach jak edukacja, opieka nad dzieckiem, służba zdrowia, bezpieczeństwo i środowisko. Jego zdaniem te sektory nie mogą opierać się jedynie na mechanizmach rynkowych.

15 kwietnia :rozpoczyna się oficjalna rejestracja kandydatów na urząd prezydenta. Rejestrujący się kandydaci muszą wpłacić kwotę około 260 tysięcy dolarów, które zostaną im zwrócone jedynie w przypadku zdobycia 15% głosów w wyborach. W sobotę 15 kwietnia rejestracji dokonało 12 kandydatów, wyrównując rekord zgłoszeń z 1960 i 2007 roku. Do końca okresu oficjalnej rejestracji może zgłosić się ich nawet więcej.

17 kwietnia: była prezydent Park Geun-hye zostaje postawiona w stan oskarżenia. Prokuratura postawiła Park 18 zarzutów, w tym przekupstwo oraz nadużycie władzy.

Przewiduje się, że proces przeciwko Park rozpocznie się po majowych wyobrach prezydenckich, aby zminimalizować jego wpływ na wynik głosowania.

18 kwietnia: amerykański wiceprezydent Mike Pence zapowiada reformę umowy o wolnym handlu. Podczas spotkania Amerykańskiej Izby Handlowej w Seulu Pence ogłosił, że umowa o wolnym handlu pomiędzy obydwojoma państwami powinna zostać zreformowana, aby usunąć bariery stawiane przed amerykańskimi pracownikami. Jest to wyraz nowej polityki Stanów Zjednoczonych „Ameryka najpierw”.

19 kwietnia: czy przyszły prezydent rozwiąże spór z Japonią o pomniki kobiet-pocieszycielek? W mieście Busan, w którym przed japońskim konsulatem znajduje się jeden z kontrowersyjnych pomników odbyło się spotkanie ambasadora Morimoto Yasuhiro z lokalnymi władzami. Pomniki kobiet-pocieszycielek wywołują napięcie na linii Tokio-Seul, a koreańskie społeczeństwo nie zgadza się na akceptację porozumień między rządami, które odbyły się bez konsultacji z ofiarami japońskich zbrodni wojennych. Lokalne władze w Busan w odpowiedzi na japońskie rządzenia usunięcia pomnika zapowiedziały, że rozwiązanie tej kwestii należy zostawić administracji przyszłego prezydenta.

19 kwietnia: czołowy kandydat na urząd prezydenta odwiedza Koreańską Federację Związków Zawodowych. Ahn Cheol-soo na spotkaniu obiecywał poprawę jakości pracy. Chciałby także podnieść zarobki młodych ludzi zatrudnionych w małych i średnich przedsiębiorstwach, aby wyrównać przepaść w dochodach pomiędzy nimi, a ich rówieśnikami zatrudnionymi w dużych konglomeratach. Dzięki temu mniejsze przedsiębiorstwa miałyby stać się atrakcyjnymi miejscami pracy dla młodych ludzi, którzy często muszą pracować za bardzo niską pensję. Zapowiedzi reformy pracy są ważnym elementem kampanii prezydenckich wszystkich czołowych kandydatów na ten urząd.

21 kwietnia: Koreańczycy protestują z powodu niefortunnej wypowiedzi Donalda Trumpa. W wywiadzie dla Wall Street Journal amerykański prezydent stwierdził, że Korea stanowiła dawniej część Chin. Choć Trump później sprostował, że jedynie cytował słowa Xi Jinpinga, społeczeństwo koreańskie wyraziło swoje niezadowolenie w czasie manifestacji w Seulu. Obywatele koreańscy od prezydenta Stanów Zjednoczonych żądają przeprosin, a od chińskiego rządu wymagają zaprzestania fałszowania faktów historycznych. Rządy chiński i południowokoreański unikają komentarza w całej tej sprawie, natomiast Biały Dom jedynie oświadcza, że zdaje sobie sprawę o niepodległości Korei przez tysiące lat.

24 kwietnia: Były minister spraw zagranicznych zostaje pozwany w obliczu doniesień na temat polityki Seulu wobec Pjongjangu w 2007 roku. Song Min-soon, czołowy południowokoreańskim dyplomata w latach 2006-2008, wyjawiał, że administracja ówczesnego prezydenta Roh Moo-hyuna konsultowała się z komunistycznym reżimem zanim wstrzymał się od głosowania nad rezolucją ONZ w sprawie łamania praw

człowieka w Korei Północnej w 2007 roku. Song Min-soon został oskarżony przez komitet wyborczy Moon Jae-ina o naruszenie praw dotyczących wyborów prezydenckich oraz wyjawienie tajemnic rządowych. Kontrowersje, które wybuchły wraz z doniesieniami Songa mogą wpłynąć na wyniki nadchodzących wyborów prezydenckich. Za czasów administracji Roh Moo-hyuna Moon Jae-in był jednym z jego najbliższych współpracowników. Pojawiły się także spekulacje, że to właśnie Moon namówił prezydenta do konsultacji z Pjongjangiem przed podjęciem decyzji w sprawie głosowania. Lider przedwyborczych sondaży jest oskarżany o związki z Pjongjangiem, a im bliżej wyborów, tym bardziej nasilają się skierowane w jego stronę ataki.

30 kwietnia: Korea Południowa zgodnie z początkową umową nie zapłaci za THAAD. Tydzień wcześniej Donald Trump wywołał kontrowersje swoją wypowiedzią dla Reuters, w której stwierdził, że to Korea Południowa powinna pokryć wszystkie koszty związane z umieszczeniem na jej terenie raketowego systemu antybalistycznego THAAD. Takie żądanie amerykańskiego prezydenta było sprzeczne z zawartą między obydwojema państwami umową, według której Korea Południowa zapewnia jedynie ziemię, a Stany Zjednoczone finansują koszty umieszczenia oraz obsługiwania systemu THAAD. W rozmowie telefonicznej przeprowadzonej pod koniec kwietnia szefowie biur bezpieczeństwa narodowego obu państw Kim Kwan-jin i Herbert McMaster potwierdzili wstępne porozumienia według, których koszty wdrożenia THAAD nie będą spoczywać po stronie południwokoreańskiej.

II. KOREA POŁUDNIOWA I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

6 kwietnia: Unia Europejska decyduje się nałożyć dodatkowe sankcje na Koreę Północną. Rozszerzeniu ma ulec zakaz inwestycji w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej i objąć nowe sektory, w tym przemysł związany z bronią konwencjonalną, hutnictwem i obróbką metalu. Rada Europejska zgodziła się także zakazać świadczenia usług komputerowych, usług związanych z górnictwem i produkcją w przemyśle chemicznym niektórym północnokoreańskim osobom i podmiotom. Rozszerzono także listę Koreańczyków, na których nałożono zakaz podróżowania oraz zamrożono ich aktywa.

10-14 kwietnia: wizyta wiceministra energii Andrzeja Piotrowskiego w Korei Południowej. Wiceminister Piotrowski oraz dyrektor Departamentu Energii Jądrowej Józef Sobolwesi spotkali się z przedstawicielami koreańskiego przemysłu jądrowego (Korean Nuclear Association), a także wiceministrem ds. energii i zasobów naturalnych Kim Hak-do. Tematem spotkań w Seulu była możliwość udziału Korei Południowej w polskim programie energetyki jądrowej. W tym celu delegacja z Polski zapoznała się z

koreańskimi możliwościami przemysłu jądrowego, w tym z funkcjonowaniem elektrowni jądrowej Shin Kori. Podczas spotkań omówiono także kwestie współpracy obu państw na polu naukowym i przemysłowym. Rozmowy dotyczyły m.in.: możliwości rozwoju współpracy w zakresie szkolenia kadr zajmujących się energetyką jądrową i zwiększeniu stypendystów przyznawanych polskim absolwentom.

12-22 kwietnia: jeden z najlepszych węgierskich chórów występuje w Korei Południowej. Trasa koncertowa chóru Cantemus została zorganizowana przez węgierskiego ambasadora w Korei Gabora Csabada wraz z Fundacją Korei, która ma za zadanie promować wymianę akademickich i kulturowych programów. To wydarzenie muzyczne miało na celu wzmocnienie relacji między obydwojma narodami. Dyrygent chóru Denes Szabo przeprowadził także 13 kwietnia seminarium zgodnie z opracowaną przez Węgrów metodą Kodaly, która jest wpisana na listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

16 kwietnia: Węgry potępiają działania Pjongjangu. Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych i handlu wydało oświadczenie, w którym potępiło Koreę Północną za przeprowadzenie tego dnia testu rakiety balistycznej. Choć test ten zakończył się niepowodzeniem to strona węgierska uznała go za wyraźne naruszenie odpowiednich rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Według ministerstwa w obecnej sytuacji wzrastającego napięcia na Półwyspie Koreańskim jakiegokolwiek nieodpowiedzialne działania podejmowane przez Pjongjang stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu. Węgry apelują do Korei Północnej o likwidację wszelkich programów nuklearnych oraz o współpracę ze wspólnotą międzynarodową w celu uniknięcia eskalacji napięcia w regionie.

20 kwietnia: Korea Południowa jest zainteresowana bezpośrednimi lotami do Belgradu. Serbski minister infrastruktury Zorana Mihajovic spotkał się z południowokoreańskim wiceministrem biura lotnictwa cywilnego Suh Hoon-taikiem. Strona południowokoreańska wyraziła zainteresowanie uzyskania koncesji na możliwość prowadzenia bezpośrednich lotów między Koreą a lotniskiem im. Nikoli Tesli w Belgradzie.

21 kwietnia: pierwsze spotkanie wspólnego komitetu kulturalnego Republiki Korei i Serbii. Spotkanie odbyło się w Belgradzie i uczestniczyli w nim m.in.: południowokoreański dyrektor generalny ds. kultury Lee Eun-yong oraz serbski pomocniczy minister spraw zagranicznych Goran Aleksic. Działania wspólnego komitetu kulturalnego mają być realizacją postanowień podpisanego w 2009 roku dwustronnego porozumienia w sprawie współpracy w dziedzinie kultury, sztuki i oświaty, które ma na celu zwiększenie wymiany kulutralnej między obydwojma państwami. Podczas spotkania omówiono sposoby współpracy nad projektami, które mają upamiętnić 30-lecie stosunków dyplomatycznych między Serbią a Koreą Południową, które wypada w 2019 roku Poruszono także kwestie takie jak wymiana studencka, w tym zacieśnianie

współpracy w zakresie rządowych programów stypendialnych oraz rozwój wymiany sportowej. W następstwie wspólnego posiedzenia komisji Lee Eun-yong spotkał się także z serbskim ministrem spraw zagranicznych Ivić Dacicem oraz sekretarzem stanu w ministerstwie kultury i informacji Nović Antić. Południowokoreańskie ministerstwo spraw zagranicznych poprzez takie inicjatywy („soft power” oraz dyplomację kulturalną) pragnie poprawić relacje z Serbią.

29 kwietnia: **Węgry wzywają do globalnego zaangażowania w rozwiązanie problemu północnokoreańskich zbrojeń nuklearnych.** Zaledwie kilka godzin po tym jak Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyła sesję w sprawie północnokoreańskiego programu nuklearnego, Pjongjang przeprowadził kolejny test pocisku balistycznego. W oświadczeniu węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych i handlu takie działania reżimu północnokoreańskiego zostało uznane za naruszenie rezolucji ONZ oraz najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa na świecie. Węgry wyraziły zaniepokojenie tym, że Pjongjang jest niebezpiecznie bliski osiągnięciu zdolności do ataku jądrowego, który zagroziłby węgierskim partnerom i sojusznikom w rejonie Azji Wschodniej. Ministerstwo apeluje o zwiększenie międzynarodowej presji dyplomatycznej i ekonomicznej na reżim północnokoreański w celu powstrzymania rozwoju ich programów nuklearnych. Węgry popierają jak najszybsze wznowienie pokojowych negocjacji z Pjongjangiem, które zapewniłyby zwiększenie bezpieczeństwa i stabilności w regionie. Warunkiem rozpoczęcia takich negocjacji jest jednak podjęcie przez Koreę Północną pierwszych kroków w stronę zlikwidowania swoich nuklearnych programów.

III. RELACJE MIĘDZYKOREAŃSKIE

5 kwietnia: **Korea Północna wystrzeliła raketę balistyczną.** Po przelecie ok. 60 km rakietą wpadła do Morza Japońskiego. Test pocisku odbył się tuż przed spotkaniem Donalda Trumpa z Xi Jinpingiem. Ta próba raketowa została potępiona przez Koreę Południową i Japonię, natomiast amerykański sekretarz stanu Rex Tillerson ogłosił, że Stany Zjednoczone wypowiedziały się już dostatecznie w kwestii północnokoreańskich prowokacji i kolejny test raketowy nie wymaga komentarza.

6-7 kwietnia: **Korea Południowa wyłączona z rozmów w sprawie północnokoreańskiego problemu w trakcie amerykańsko-chińskiego szczytu.** Amerykański prezydent Donald Trump spotkał się z chińskim prezydentem Xi Jinpingiem i jedną z omawianych przez nich kwestii było możliwe rozwiązanie nuklearnego zagrożenia ze strony Pjongjangu. Korea Południowa obawia się, że została wyłączona z rozmów dotyczących jej interesów w zakresie bezpieczeństwa. Sytuacja ta ukazuje obecną słabość pozbawionej prezydenta Republiki Korei na arenie międzynarodowej.

9 kwietnia: Stany Zjednoczone wysyłają flotę w kierunku Korei Północnej. Główny sojusznik Korei Południowej w odpowiedzi na intensyfikację programu zbrojeniowego Pjongjangu zapowiedział wysłanie lotniskowca USS Carl Vinson oraz kilku niszczycieli i krążowników rakietowych na wody w pobliżu Korei Północnej.

10 kwietnia: czy administracja Donalda Trumpa powinna podejmować jakiegokolwiek działania wobec Korei Północnej bez wcześniejszych konsultacji z Seulem? Czołowi politycy południowokoreańscy, w tym kandydat na prezydenta Moon Jae-in, wyrażają zaniepokojenie w tej kwestii. Ich zdaniem jakiegokolwiek wojskowe działania na Półwyspie Koreańskim nie powinny mieć miejsca bez zgody Seulu. Obawy te pojawiły się po niespodziewanym ataku Stanów Zjednoczonych na Syrię. Moon Jae-in uważa, że Korea Południowa powinna przewodzić w rozwiązywaniu kwestii północnokoreańskich i nie może dopuścić, by zajmowały się nimi tylko Stany Zjednoczone i Chiny. Atak na Syrię jest przez ekspertów uważany za demonstrację możliwości działania Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na północnokoreańskie prowokacje. Yang Moo-ji, profesor Uniwersytetu Studiów Północnokoreańskich dodał, że Stany Zjednoczone i Korea Południowa są w sojuszu i dlatego obie strony powinny dzielić się pomysłami rozwiązania problemu północnokoreańskiego. Niezależnie od tego, czy Stany Zjednoczone wybiorą drogę dyplomatycznego dialogu czy zbrojnej interwencji powinno się to odbywać we współdziałaniu Seulu.

10 kwietnia: Chiny i Korea Południowa dyskutują na temat kryzysu północnokoreańskiego. Chiński specjalny przedstawiciel ds. Półwyspu Koreańskiego Wu Dawei odwiedził Seul, by spotkać się ze swoim koreańskim odpowiednikiem Kim Hong-kyunem. Wu Dawei przewodniczył wcześniej chińskiej delegacji w trakcie rozmów sześciostronnych i jego wizyta w Korei Południowej może świadczyć o zainteresowaniu Chin w zwiększeniu swojej aktywności dyplomatycznej względem Półwyspu.

15 kwietnia: Korea Północna świętuje 105. rocznicę urodzin Kim Il-sunga (Kim Ir-sena). Parada wojskowa na cześć Wiecznego Prezydenta była okazją zaprezentowania północnokoreańskiego arsenału, w tym broni rakietowej. Wiceprzewodniczący Partii Pracy Korei Choe Ryong-hae w swoim wystąpieniu wyraził ogłosił, że Pjongjang odpowie zbrojnie w przypadku amerykańskiego ataku. Korea Południowa i jej sojusznicy obawiali się, że reżim Kim Jong-una zdecyduje się uczcić swoje najważniejsze święto państwowe kolejną próbą nuklearną, jednak w ostateczności zdecydował się na ogromną paradę wojskową. Przywódca Korei Północnej nie tylko obserwował defiladę, ale także złożył wizytę w Pałacu Słońca, gdzie znajdują się ciała jego ojca i dziadka.

15 kwietnia: północnokoreańscy uchodźcy wysyłają przez granicę anty reżimowe ulotki. Mieszkający w Korei Południowej uchodźcy zdecydowali się w 105. rocznicę urodzin Kim Il-sunga przesłać za pomocą balonów napełnionych helem tysiące anty reżimowych ulotek. Zawarte na nich informacje dotyczyły m.in.: roli Korei Północnej w zabójstwie Kim Jong-nama. Dodatkowo część balonów zawierała amerykańskie dolary,

przenośne dyski pamięci, płyty DVD i broszury. Według doniesień Korea Północna także przesyłała ulotki w stronę Seulu. Miały one jednak zgoła inne, pro-północnokoreańskie przesłanie.

16 kwietnia: północnokoreańska próba wystrzelenia pocisku zakończyła się niepowodzeniem. Według południowokoreańskiego ministerstwa obrony Korea Północna w porannych godzinach zamierzała przeprowadzić test pocisku raketowego, wybuchł on jednak zaraz po starcie. Strona północnokoreańska nie wydała żadnego oświadczenia w tej sprawie, natomiast [południowokoreańskie ministerstwo spraw zagranicznych](#) potępiło działania swojego sąsiada, podkreślając, że jest to już 5 test rakiety balistycznej przeprowadzony w tym roku.

17 kwietnia: Korea Południowa i Stany Zjednoczone przeprowadzają wspólne ćwiczenia sił powietrznych. Ćwiczenia mają potrwać 2 tygodnie i stanowią manifestację gotowości sojuszników przeciwko północnokoreańskim prowokacjom.

17-19 kwietnia: wizyta wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych w Korei. Mike Pence rozpoczął swoją 10-dniową wizytę w Azji od Korei Południowej. Celem wizyty jest omówienie wzrostu napięcia na Półwyspie Koreańskim. Pence oprócz spotkań z południowokoreańskimi politykami, w tym premierem pełniącym obowiązki prezydenta Hwang Kyo-ahnem, odwiedził strefę zdemilitaryzowaną na granicy obu Korei. Wiceprezydent oświadczył, że względem Pjongjangu zakończyła się „era strategicznej cierpliwości”. Stany Zjednoczone liczą na pomoc Chin w kwestii rozwiązania zagrożenia jakie Pjongjang stwarza w regionie. W strefie zdemilitaryzowanej Pence wspominał także swojego ojca, który brał udział w wojnie koreańskiej.

18 kwietnia: amerykańska flota wcale nie zmierzała w kierunku Półwyspu Koreańskiego? Według doniesień amerykańska flota, na której czele znajduje się lotniskowiec USS Carl Vinson pomimo wcześniejszych zapowiedzi nie znalazła się na wodach wokół Półwyspu Koreańskiego. Flota początkowo miała brać udział we wspólnych ćwiczeniach z australijską marynarką, ale w odpowiedzi na rosnące napięcie na Półwyspie strona amerykańska ogłosiła zmianę planów. Jednak pomimo zapowiedzi Amerykanie zdecydowali trzymać się pierwotnego planu. Flota dopiero po zakończeniu ćwiczeń ma dotrzeć do Półwyspu Koreańskiego. Strona amerykańska nie komentuje całej sytuacji.

18 kwietnia: południowokoreańskie okręty mają zostać wyposażone w nowy typ pocisków. Mają one zwiększyć południowokoreańskie możliwości niszczenia kluczowych militarnych obiektów na terenie Korei Północnej w przypadku zaostrenia konfliktu na Półwyspie. W obliczu nasilających się prowokacji ze strony północnokoreańskiej, wśród polityków pojawiają się opinie, że Korea Południowa powinna rozbudować swoją militarną zdolność obronną. Dozbrojenie wojska w połączeniu z silnym sojuszem ze Stanami Zjednoczonymi jest przez wielu uważane za

najskuteczniejszy sposób na powstrzymanie i przeciwdziałanie prowokacjom Pjongjangu.

18 kwietnia: japoński premier **Abe Shinzo w ogniu krytyki za wypowiedź dotyczącą potencjalnych koreańskich uchodźców.** Podczas konferencji prasowej przedstawiciel południowokoreańskiego ministerstwa spraw zagranicznych Cho June-hyuck wyraził niezadowolenie z powodu niefortunnej wypowiedzi japońskiego premiera. 17 kwietnia w trakcie sesji parlamentarnej Abe oświadczył, że rząd japoński przygotowuje konieczne środki dotyczące ewentualnych uchodźców w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego na Półwyspie Koreańskim. Premier zapowiedział, że w przypadku wybuchu wojny przygotowuje się także do ewakuowania Japończyków znajdujących się na Półwyspie. Strona południowokoreańska uważa, że japoński premier powinien unikać wypowiedzi, które mogą zostać źle zrozumiane i tym samym mieć negatywny wpływ na pokój i bezpieczeństwo na Półwyspie Koreańskim. Eksperci uważają, że administracja Abe może używać narastającego zagrożenia ze strony Pjongjangu jako wymówki, aby wprowadzić zmiany w konstytucji dotyczące wojska.

24 kwietnia: amerykański prezydent **Donald Trump omawia północnokoreańskie groźby w rozmowach telefonicznych z Chinami i Japonią.** Wraz ze zbliżającą się 85. rocznicą powstania północnokoreańskiej armii rośnie prawdopodobieństwo kolejnego testu nuklearnego lub rakiet balistycznych. W rozmowach telefonicznych z chińskim prezydentem Xi Jinpingiem i japońskim premierem Abe Shinzo każda ze stron zapewniła o bliskiej współpracy w tej kwestii, choć Chiny sprzeciwiają się podejmowaniu działań innych niż zgodne z rezolucjami ONZ. W swoich rozmowach telefonicznych prezydent Trump pominął jednak pełniącego obowiązki prezydenta Republiki Korei premiera Hwang Kyo-ahna.

25 kwietnia: **Korea Północna przeprowadza ćwiczenia artyleryjskie na dużą skalę w 85. rocznicę utworzenia armii.** Jest to jedna z najważniejszych rocznic świętowanych przez Koreę Północną, której doktryną polityczną jest songun („po pierwsze armia”). Ćwiczenia te odbyły się w rejonie miasta Wonsan, które znajduje się około 100 kilometrów od granicy z Koreą Południową. Działania armii północnokoreańskiej były w miarę możliwości monitorowane przez stronę południowokoreańską, która obawiała się, że w ramach świętowania rocznicy reżim Kim Jong-una zdecyduje się na przeprowadzenie kolejnej próby atomowej.

28 kwietnia: **specjalne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie denuklearyzacji Korei Północnej.** Na posiedzeniu Republika Korei reprezentowana była przez ministra spraw zagranicznych Yun Byung-se. Spotkaniu przewodniczył amerykański sekretarz stanu Rex Tillerson, który wezwał społeczność międzynarodową do podjęcia działań zanim zrobi to Pjongjang. Minister Yun w swoim wystąpieniu podczas posiedzenia podkreślił, że Korea Północna będąc w finałowym stadium

nuklearnego zbrojenia się stanowi bardzo poważne zagrożenie dla całej Azji Północno-Wschodniej. Co więcej, Pjongjang rozwijając pociski balistyczne wszystkich typów i o różnym zasięgu przeradza się w kraj dysponujący bronią masowego rażenia, która zagraża bezpieczeństwu całego świata. Według ministra Yuna niepowodzenie społeczeństwa międzynarodowego w blokowaniu rozwoju północnokoreańskiego uzbrojenia jądrowego zwiększy ryzyko, że technologia ta może wpaść w ręce terrorystów. Przypomniano również, że Korea Północna oprócz broni nuklearnej rozwija broń chemiczną i biologiczną, naruszając tym konwencje dotyczące tych typów uzbrojenia. Południowokoreański minister zaznaczył także, że Rada Bezpieczeństwa ONZ, która ma dbać o światowy pokój i bezpieczeństwo, musi przyjąć aktywną postawę działania na rzecz rozwiązania problemu północnokoreańskiego, a nie uciekać się jedynie do reagowania na poszczególne prowokacje jak ma to miejsce do tej pory. Jednocześnie strona południowokoreańska popiera rezolucje Rady nakładające przeciwko Korei Północnej sankcje. Korea Południowa podtrzymała także swoje stanowisko w kwestii członkostwa swojego północnego sąsiada w ONZ, które w obliczu wielokrotnego naruszania prawa międzynarodowego powinno zostać zawieszona.

29 kwietnia: Korea Północna przeprowadziła kolejną nieudaną próbę pocisku raketowego. Według doniesień pocisk eksplodował chwilę po starcie. Próba ta miała zapewne być demonstracją północnokoreańskiego rozwoju programu nuklearnego w odpowiedzi na narastającą międzynarodową presję mającą na celu denuklearyzacje państwa Kim Jong-una.

30 kwietnia: Korea Północna grozi zatopieniem amerykańskich okrętów. U wybrzeża Korei Południowej stacjonują lotniskowiec USS Carl Vinson oraz okręt atomowy USS Michigan, co wzbudziło niezadowolenie Pjongjangu. Północnokoreańska Centralna Agencja Prasowa (KCNA) w swojej anglojęzycznej relacji oskarżyła „amerykańskich imperialistów i ich marionetkę (Koreę Południową)” o przeprowadzanie działań mających na celu wykrywanie, śledzenie i przechwytywanie pocisków Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod „przykrywką” wspólnych ćwiczeń. W odpowiedzi na takie działania Korea Północna zagroziła zatopieniem amerykańskich okrętów, jeśli te zbliżą się do wód północnokoreańskich.

KOMENTARZ

1. W kwietniu najważniejszym tematem na szczepku centralnym były nadchodzące wybory prezydenckie. Wraz ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi opinia publiczna coraz bardziej przygląda się wypowiedziom kandydatów w najważniejszych kwestiach polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Poglądy Moon Jae-ina w sprawach bezpieczeństwa są uznawane za jego największą słabość. Wielu konserwatystów obawia się, że

Moon chciałby zbytnio zbliżyć się do Korei Północnej. W zeszłym roku zapowiedział, że jeśli wygra to zamierza odwiedzić Pjongjang. Wypowiedź ta spotkała się z ostrą krytyką, szczególnie w obliczu kolejnych północnokoreańskich prowokacji. W udzielonym na początku kwietnia wywiadzie Moon przy okazji omawiania kwestii tarczy THAAD powiedział, że należy przede wszystkim rozwiązać północnokoreański problem nuklearny. Jego zdaniem tarcza nie spełnia tego zadania, a jest jedynie środkiem defensywnym przeciwko pociskom nuklearnym, a nie metodą rozwiązania problemu. Kolejną sprawą, którą będzie musiał zająć się przyszły prezydent jest kwestia kobiet-pocieszycielek. Moon Jae-in, który zapowiada chęć poprawy relacji z Japonią, może mieć na myśli głównie sferę gospodarczą. Strona japońska pragnie, by przyszły prezydent podjął kroki w celu usunięcia problematycznych pomników upamiętniających kobiety-pocieszycielki. Jakiegokolwiek działanie w tej kwestii mające charakter pro-japoński na pewno spotka się z bardzo silną krytyką ze strony społeczeństwa.

Brak znaczących kandydatów z konserwatywnego bloku wskazuje także na ważną zmianę w społeczeństwie. We wcześniejszych wyborach prezydenckich znaczącą rolę odgrywały takie czynniki jak regionalizm i ideologia, dziś kluczowa wydaje się różnica między pokoleniami. Wyborcy z danych prowincji zazwyczaj głosowali na określone opcje polityczne, przykładowo w Daegu wygrywali konserwatyści. W nadchodzących wyborach dużo większą rolę odegra zapewne wiek. Starsi wyborcy wykazują popracie dla Ahn Cheol-soo, którego poglądy nie są tak liberalne jak Moon Jae-ina. Natomiast młodsze pokolenie, które żąda znaczących zmian i niwelowania niesprawiedliwości społecznych chętnie poprze kandydata gotowego na bardziej radykalne zmiany.

- 2. W relacjach z Europą Środkowo-Wschodnią nastąpiło powolne ożywienie.** Korea Południowa pragnie poprawić swoje stosunki z Serbią poprzez użycie „soft power” oraz dyplomacji kulturalnej. Okazją do zwiększonej współpracy obu państw na polu wymiany kulturalnej i naukowej będzie 30. rocznica ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Republiką Korei a Serbią, która wypada za dwa lata. Wyrazem ocieplenia relacji między tymi dwoma państwami oraz zacieśniania współpracy mają być bezpośrednie loty z Belgradu do portu lotniczego Seul-Incheon. Natomiast Polska planuje zwiększyć współpracę z Koreą Południową w dziedzinie energetyki jądrowej. Energia jądrowa już od lat stanowi strategiczny priorytet dla Korei Południowej, a państwo to posiada obecnie 4 elektrownie jądrowe, w których pracuje aż 25 reaktorów, zapewniając 30% energii elektrycznej. Południowokoreańskie ośrodki naukowe zajmujące się energetyką jądrową są jednymi z najlepszych na świecie. Wybór Korei jako ewentualnego wykonawcę elektrowni atomowej wydaje się więc wyborem uzasadnionym.
- 3. W ostatnim miesiącu zaostrzył się konflikt na Półwyspie Koreańskim.** Jest on rezultatem zarówno północnokoreańskich prowokacji jak i działań administracji

Donalda Trumpa. Reżim Kim Jong-una kontynuując „politykę przetrwania” swego ojca, opartą na groźbach i ograniczonych działaniach wojskowych, które mają na celu odstraszenie wrogów, nie może pozostawać obojętny na ostre deklaracje Stanów Zjednoczonych. Tak samo administracja Trumpa, która ogłosiła, że nastął kres „strategicznej cierpliwości”, a „wszystkie opcje są obecne na stole” (w tym interwencja wojskowa) musi reagować na wszelakie północnokoreańskie prowokacje. W ten sposób obie strony napędzają konflikt, w którym Korea Południowa zajmuje niejako drugorzędna rolę. Dopóki nie zostanie wybrany nowy prezydent Republiki Korei, jej zdanie na arenie międzynarodowej ogranicza się do apelowania do międzynarodowej społeczności o wywieranie nacisków na reżim Kima, by ten zaprzestał rozwoju swojego programu nuklearnego. Kandydaci na urząd prezydenta prezentują różne stanowiska w podejściu do relacji międzykoreańskich, jednak po wyborach mogą one ulec zmianie. Jest mało prawdopodobne by w obliczu narastającego napięcia przyszła administracja południwokoreańska zdecydowała się na zdecydowanie pro-północnokoreańskie podejście, choć próby ocieplenia relacji międzykoreańskich nie są wykluczone. Może do nich należeć na przykład wznowienie działania obszaru przemysłowego Kaesong, który został zamknięty w zeszłym roku w odpowiedzi na północnokoreańską próbę raketową (rzekome wystrzelenie satelity przez reżim Kima).

W połowie kwietnia wydawało się, że wybuch konfliktu zbrojnego na Półwyspie Koreańskim jest bardzo możliwy, szczególnie po słowach Donalda Trumpa, że nie wyklucza on zbrojnej interwencji i demonstracji amerykańskich możliwości w niespodziewanych atakach na Syrię i Afganistan. Najważniejsze święta narodowe w Korei Północnej, rocznica urodzin „wiecznego prezydenta” Kim Il-sunga oraz 85. rocznica powstania armii były sprawdzianem dla Kim Jong-una. Młody dyktator mógł przekroczyć linię i posunąć się do działań, takich jak kolejna próba nuklearna, które spotkałyby się ze stanowczym militarnym odzewem Stanów Zjednoczonych. Jednak reżim północnokoreański zdecydował się zmanifestować swoją potęgę militarną w „bezpieczny” sposób – w formie parady wojskowej oraz ćwiczeń artyleryjskich. Pod koniec miesiąca także Donald Trump złagodził ton swoich wypowiedzi. Amerykański prezydent w wywiadzie dla stacji CBS powiedział, że „nie byłby szczęśliwy”, gdyby Korea Północna przeprowadziła kolejną próbę atomową, ale nie wie czy Stany Zjednoczone odpowiedziałyby na nią interwencją militarną. Donald Trump w swoich wypowiedziach podkreśla także coraz bardziej rolę Chin i Xi Jinpinga w rozwiązaniu problemu północnokoreańskiego.